

Państwa bałtyckie po szczycie NATO w Newport

Justyna Gotkowska

Decyzje podjęte na szczycie NATO w Newport (4–5 września) dotyczące wzmocnienia bezpieczeństwa wschodniej flanki Sojuszu (aktualizacja planów ewentualnościowych, utworzenie sił natychmiastowego reagowania, rozbudowa infrastruktury wojskowej i magazynowanie sprzętu wojskowego, ciągła rotacyjna obecność sił sojuszniczych) oficjalnie przedstawiane są w państwach bałtyckich jako zwiększające ich bezpieczeństwo. Wizyta i wypowiedzi prezydenta USA Baracka Obamy w Estonii (3 września) wzmocniły ten przekaz. Dodatkowo w Estonii baza lotnicza w Ämari ma stać się centrum szkoleniowym dla sił powietrznych państw NATO. Dla Łotwy zaś istotne było podkreślenie znaczenia nowo powstałego natowskiego Centrum Doskonalenia Komunikacji Strategicznej w Rydze.

Komentarz

- W interesie państw bałtyckich jest podkreślanie spójności NATO i przedstawianie decyzji podjętych na szczycie w Newport jako sukcesu wzmocniającego bezpieczeństwo wschodniej flanki Sojuszu. Jest to ważne zarówno ze względu na potrzebę budowania spójnego przekazu wobec Rosji, jak i uspokajania nastrojów społecznych w tych krajach. Za najważniejszego sojusznika w ramach NATO wszystkie państwa bałtyckie uznają Stany Zjednoczone. Z tego względu bardzo duże znaczenie ma dla nich nie tylko dodatkowa obecność amerykańskich żołnierzy na ćwiczeniach wojskowych na Litwie, Łotwie i w Estonii, ale również wizyta prezydenta Baracka Obamy i jego zapewnienia o sojuszniczej solidarności i obowiązywaniu artykułu 5. w stosunku do państw bałtyckich.
- Mimo podkreślania znaczenia wymiaru obrony zbiorowej w ramach NATO państwa bałtyckie nadal okazują zainteresowanie udziałem w operacjach zagranicznych. Ważny w tym kontekście jest zapowiadany udział Litwy, Łotwy i Estonii w wymienionych w deklaracji ze szczytu w Newport Wspólnych Siłach Ekspedycyjnych (Joint Expeditionary Force), tworzonych w oparciu o zdolności wojskowe Wielkiej Brytanii (państwo ramowe). Udział państw bałtyckich w tej inicjatywie jest efektem kilkuletniego brytyjskiego zaangażowania polityczno-gospodarczego w regionie oraz postrzegania Wielkiej Brytanii jako jednego z kluczowych europejskich sojuszników w wymiarze obrony zbiorowej.
- Niezależnie od konkluzji szczytu NATO w Newport, nie zmniejszył się poziom zaniepokojenia państw bałtyckich możliwymi działaniami Rosji, m.in. mającymi zdyskredytować rządy oraz podważyć suwerenność państw bałtyckich. W krajach tych wznowiono dyskusję na temat reformy sił zbrojnych, uprawnień organów bezpieczeństwa wewnętrznego i współpracy z armią oraz zmian prawnych dotyczących obronności.

Jeszcze przed szczytem Litwa i Łotwa ponowiły zapowiedzi stopniowego osiągnięcia do 2020 roku poziomu 2% PKB w wydatkach na obronność (Estonia już osiągnęła ten poziom) i już nieznacznie zwiększyły finansowanie obronności.